

MARIA
PAWLIKOWSKA-JASNORZEWSKA

**Don Juan i Doña
Anna**

MARIA PAWLIKOWSKA-JASNORZEWSKA

Don Juan i Doña Anna

Zosi Unrużynie

Don Juanie, piękny don Juanie!
Kobiet znawco wspaniały i panie!
Czyś ty oślepl, czyś może oszalał?

Przeoczyłeś w bezmyślnym rozpędzie
gołębicę, jakiej już nie będzie,
szczęście samo w koronkowych szalach!

Włoskich madonn miałeś trzysta dziewięć,
w Anglii dwieście trzydzieści pięć dziewic,
w Turcji hanum czterdzieści bez jednej.

Mimizita, Zerlina, Pasquita,
któż by długą tę litanie odczytał?
Wśród nich Anny szukałeś bezwiednie.

Z ust czyniłeś niezamknięte rany,
purpurowe, rude i różane,
mdlejąc wsparte na zębów diamencie...

Don Juanie! każdy może przysiąc,
że ich miałeś w Hiszpanii nad tysiąc,
więcej kobiet niż gwiazd firmamencie!...

Los łaskawie patrzył na twe dzieła.
Grzechów twoich lekkość go ujęła.
Wiódł cię w kwiatkach ku prawdzie porannej.

Lecz spojrzełeś, nie widząc, kto ona.
Przeszłeś obok, biorąc ją w ramiona,
przeszłeś obok pięknej doñy Anny.

*

Doña Anna, jak anieli rajscy,
w sercu twoim nie przeczuła zdrajcy.
Dar infantki rzuciła ci: życie.

Więc gładziłeś ją ręką iskrową,
powtarzając jej to, słowo w słowo,
co mówiłeś Zerlinie, Pasquicie.

Doña Anna — to turkawka złota,
przytulona do piersi żywota...
Primavera — i dotąd niczyja.

Dońy Anny porzucac nie wolno!
Wolno tylko powtarzac jej zwolna:
O paloma, o paloma mia!

Wolno w slodkie jej oczy ukośne
patrzec jedną, drugą, trzecią wiosnę
i najdluzszą posylac jej fale...

Don Juanie! Wśródz zabaw i wina
zapomniales, gdzie cel i przyczyna,
ach, niestety, nie wiesz, co to szalec!

Bóg ci Anny przebaczyć nie może!
Za nią wstanie zemsty cale morze!
Za nią z piersi ordery ci zedra!

Za nią ujmą się z płaczem kamienie
i do piekla cię pchnie zasłużenie
EL CONVIVADOR DE PIEDRA!

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Nowoczesna Polska zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/pawlikowska-jasnorzewska-don-juan-i-donna-anna>

Tekst opracowany na podstawie: Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, *Poezje. 1*, zebrała Matylda Wiśniewska, przedmową opatrzył Adam Mauersberger, "Czytelnik", Warszawa 1958.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Paulina Stefańska, Paweł Koziół.

Publikację wsparli i wsparły: ZCh, srocza, Nelka, Agnieszka, glnk, Karol.

Okładka na podstawie: Gift, kiara_@Flickr, CC BY-SA 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.